

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w Brzezinach w sprawie o sygn. akt I Ns 1045/15 z wniosku E. N. z udziałem M. K. (1), I. K., T. M., A. K. (1), M. K. (2), J. K., T. K., A. K. (2), H. K. i D. K. o dział spadku po M. K. (3) synu M. i S. ustalił skład spadku po M. K. (3), dokonał działu spadku po M. K. (3) a także zasądził koszty postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni E. N. i uczestniczka T. M.. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżące zarzuciły nierozważenie całego materiału dowodowego oraz błędy w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew zapatrywaniom skarżących, Sąd I instancji w niniejszej sprawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela, przyjmując za własne oraz dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził trafne wnioski jurystyczne. Zarzut zatem naruszenia wskazanej normy prawnej jawi się jako niezasadny.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie uczestnika czy wnioskodawcy o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena. Pamiętać bowiem należy, że dla podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają także na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Z pewnością zaś zarzut formułowany względem orzeczenia Sądu I instancji nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżących oceny zdarzeń w oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Skarżący, zarzucając Sądowi Rejonowemu nierozważenie całego materiału dowodowego oraz błędy w ustaleniach faktycznych nawet nie podnoszą jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które miałyby świadczyć o przedmiotowych okolicznościach.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje natomiast stwierdzić, że przedstawione w tej sprawie dowody zostały przez Sąd Rejonowy ocenione prawidłowo, stanowiąc podłoże do trafnych wniosków, które legły u podstaw dokonanych ustaleń. Wobec faktu, iż Sąd Okręgowy w pełni w tym zakresie akceptuje wywód Sądu I instancji, nie zachodzi potrzeba jego powielania w ramach niniejszego uzasadnienia. Zwłaszcza że, jak powyżej zaakcentowano, skarżący w apelacji nie przedstawili jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które poddawałyby w wątpliwość tok rozumowania Sądu Rejonowego. Wywód apelacji sprowadza się natomiast do zakwestionowania dokonanego działu spadku w zakresie obciążenia E. N. spłatą na rzecz ubezwłasnowolnionej I. K., obciążenia I. K. spłatą na rzecz M. K. (1) oraz rozliczenia długów spadkowych.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżących uznać trzeba, iż nie sprostali oni opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a ich stanowisko jest wyrazem polemiki z ustaleniami o ceną prawną dokonanymi przez Sąd I instancji.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowo działu spadku.

Ustawodawca zdecydowanie preferuje postanowienie działowe na podstawie zgodnego wniosku uczestników (art. 687 k.p.c.). Na podstawie art. 223 § 1 zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przewodniczący może, a nawet powinien nakłaniać uczestników do zgodnego działu.

Sąd Rejonowy dokonał działu spadku w zasadzie zgodnie z wnioskiem uczestników postępowania. Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017 roku, poprzedzającej wydanie postanowienia o dziale spadku wnioskodawczyni E. N. oświadczyła, że jest gotowa przejąć działkę (...) i spłacić I. K. (k. 850). Tak też orzekł Sąd I instancji. Zdziwienie Sądu Okręgowego budzi zatem fakt, że w apelacji skarżące kwestionują zasądzenie spłaty od E. N. na rzecz I. K.. Przy czym dokonany przez Sąd Rejonowy dział spadku jest prawidłowy tzn. masa spadkowa została prawidłowo podzielona na indywidualne schedy spadkowe.

Skarżące dopiero na etapie apelacji podniosły, że najbardziej słusznym byłoby przyznanie na własność E. N. działki nr (...), ustanowienie dożywotnim użytkownikiem tej działki uczestniczki I. K., a w zamian za spłatę, zobowiązanie E. N. do osobistej opieki nad uczestniczką, leczenia, remontów i innych świadczeń związanych z jej zamieszkiwaniem.

W powyższych okolicznościach trudno wymagać od Sądu Rejonowego, by domyślał się, że skarżąca E. N. nie chciała by orzeczono spłatę, skoro sama jednoznacznie oświadczyła, że przejmie działkę i spłaci I. K.. Zmiana stanowiska skarżącej E. N., na etapie postępowania apelacyjnego, w tym zakresie nie może skutkować zmianą rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Na marginesie dodać należy, że celem postępowania działowego nie jest rozstrzygnięcie kwestii sprawowania opieki czy finasowania ubezwłasnowolnionej I. K.. Podstawowy cel działu spadku to podział masy spadkowej na indywidualne schedy spadkowe spadkobierców.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd Rejonowy prawidłowo rozliczył długi spadkowe.

W sprawie o dział spadku rozliczeniu podlegają wyłącznie długi spłacone (art. 686 k.p.c.), a nie zobowiązania nieuregulowane. Sąd Rejonowy prawidłowo rozliczył długi spadkowe poniesione przez M. K. (1), zasądzając ich zwrot od poszczególnych spadkobierców stosownie do wielkości udziałów w spadku, w tym od I. K.. Okoliczność, że jest ona osobą częściowo ubezwłasnowolnioną, nie zwalnia I. K. od ponoszenia odpowiedzialności za spłacone długi spadkowe.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo Sąd Rejonowy określił dwumiesięczny termin uiszczenia spłat przez spadkobierców. Przy dokonywaniu działu spadku, oznaczenie terminu i sposobu uiszczenia spłat dokonywane jest na podstawie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności dotyczących sytuacji uprawnionych i obciążonych spłatami, które determinują sposób, w jaki ciężar spłat zostanie rozłożony.

Termin płatności zasądzonej spłaty na okres dwóch miesięcy, biegnący od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, w ocenie Sądu Okręgowego jest, szczególnie w obliczu konieczności wcześniejszych przewidywań spadkobierców co do uiszczenia spłaty terminem odpowiednim. Postępowanie w niniejszej sprawie trwa od 2007 roku, zatem uczestnicy mieli odpowiednio długi czas na zgromadzenie odpowiedniej kwoty. Odroczenie płatności spłaty nie będzie przy tym, w opinii Sądu Okręgowego, zanadto dotkliwie dla uprawnionych do otrzymania należności.

Reasumując, skarżący nie zdołali przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość ustaleń i wniosków jurydycznych wyprowadzonych przez Sąd I Instancji, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. A zmiana stanowiska skarżących na etapie postępowania apelacyjnego co do sposobu dokonania działu spadku nie może skutkować wzruszeniem prawidłowego orzeczenia Sądu I instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w punkcie 1. postanowienia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 sentencji postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na brak sprzeczności interesów uczestników oraz równy stopień ich zainteresowania wyrażający się w dążeniu do działu spadku, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego. Apelacja skarżących była zrozumiała ze względów życiowych, choć nie

obroniła się w kontekście uregulowań prawnych dotyczących tego przypadku. Trudno zatem w tej sprawie mówić o sprzeczności interesów lub zawinieniu w rozumieniu § 2 lub § 3 art. 520 k.p.c.